

ROZDZIAŁ VIII. WYKŁADNIA PRAWA

1. Pojęcie wykładni prawa i teorie wykładni

Wykładnia (interpretacja) prawa jest to zespół czynności zmierzających do zrekonstruowania z obowiązujących przepisów prawnych norm postępowania i ustalenia ich znaczenia.

Przedmiotem wykładni są **teksty prawne** zredagowane w języku prawnym w postaci przepisów. Z reguły pojedynczy przepis nie zawiera wszystkich elementów treściowych normy. Aby sformułować pełną wypowiedź normatywną, wskazującą w wyczerpujący sposób jak ktoś ma postąpić w określonych okolicznościach, należy sięgnąć do licznych nieraz przepisów, niejednokrotnie znajdujących się w różnych aktach normatywnych. Dla wyrażenia nakazów, zakazów i dozwoleń prawodawca posługuje się różnymi określeniami odbiegającymi od typowych sformułowań, jak np.: „jest obowiązany”, „powinien”, „zabrania się”, „jest uprawniony”. Wiele przepisów po prostu głosi, że jakiś podmiot postępuje tak a tak, jakby to był opis zachowania, a nie jego powinność. Często w przepisach jest mowa „o przysługujących prawach czy roszczeniach”, „o wykonywaniu swoich praw”, „o upoważnieniach”, „o wolnościach czy możliwościach czynienia czegoś, z wyłączeniem innych”. Tak ujęte przepisy wymagają przekształcenia na wypowiedzi o charakterze norm postępowania, formułujące żądanie określonego zachowania lub możliwości podjęcia pewnych działań, wskazujące kto, względem kogo jest do czegoś zobowiązany lub uprawniony.

Odtworzenie normy z przepisów prawnych nie wyczerpuje operacji wykładni. Kolejnym krokiem jest takie ustalenie jej treści, aby w jednoznaczny sposób charakteryzowała adresata, okoliczności i wyznaczony w nich wzór zachowania.

Pewne terminy mogą być wieloznaczne, nieostre lub niejasne, co jest następstwem oparcia języka prawnego na języku potocznym. Cza-

sami prawodawca świadomie i celowo posługuje się wyrażeniami niedookreślonymi znaczeniowo, chcąc pozostawić organom stosującym prawo luzu decyzyjne w rozstrzyganiu konkretnych spraw lub stworzyć adresatom możliwość swobodniejszego postępowania. Czasem jednak w wyniku nienależytej staranności w formułowaniu tekstów prawnych wprowadza wadliwą znaczeniowo terminologię lub popełnia inne błędy językowe, np. dotyczące składni czy interpunkcji, co powoduje trudności w ich odbiorze.

Na temat **konieczności** przeprowadzenia wykładni występują dwa stanowiska. Według pierwszego taka konieczność występuje tylko wówczas, jeżeli z językowego punktu widzenia teksty prawne są **niejasne**, natomiast gdy nie budzą takich wątpliwości, nie wymagają interpretacji. Drugie stanowisko, współcześnie szeroko przyjmowane, głosi że wykładni dokonuje się **zawsze**, gdyż normy prawne nie są dane w gotowej postaci i dopiero należy je wydobyć, zrekonstruować z przepisów prawnych, gdzie są zakodowane przez prawodawcę. Ponadto, jasne czy bezpośrednie znaczenie przepisów jest rzeczą względną, to co jasne dla jednego interpretatora, nie musi być jasne i oczywiste dla drugiego. Potrzeba dokonywania wykładni wynika również z ogólnego (generalnego i abstrakcyjnego) charakteru norm prawnych, regulujących typowe, rodzajowo określone sytuacje, jakie mogą wydarzyć się w przyszłości. Normy o jednoznacznym sensie dla wielu konkretnych przypadków, odniesione do przypadku o jakichś szczególnych cechach mogą wymagać skomplikowanych nieraz zabiegów interpretacyjnych dla ustalenia, czy i ten przypadek prawodawca miał na myśli.

Wykładnia przebiega według określonych, przyjętych reguł, które formułują zasady i sposoby konstruowania jednoznacznych norm, obowiązujących w danym systemie prawa. Tylko nieliczne z tych reguł są wprost zawarte w przepisach prawnych większość z nich jest tworem praktyki prawniczej i nauki prawa. Niektóre są powszechnie uznane i stosowane, co do innych wysuwa się mniej lub bardziej przekonujące argumenty, przemawiające za lub przeciw dopuszczalności posługiwania się nim przy interpretacji przepisów prawnych. Znajomość owych reguł i umiejętność korzystania z nich jest niezbędnym składnikiem wiedzy prawniczej. Zadaniem nauki prawa danego kraju

jest wyznaczenie reguł interpretacyjnych oraz wskazanie „należytego” sposobu dokonywania wykładni tekstów aktów prawnych. Koncepcje formułujące postulaty, **jak należy** przeprowadzać wykładnię prawa, są to tzw. **teorie normatywne wykładni**. Obok nich występują tzw. **teorie opisowe**, które przedstawiają **jak przebiega** rzeczywisty, faktyczny proces wykładni, jakie czynniki go warunkują, jakie reguły (dyrektywy) stosują interpretatorzy, jakie uzyskują wyniki.

Wśród teorii normatywnych wyróżnia się **teorie statyczne i dynamiczne**.

Teorie **statyczne** wychodzą z założenia, że najwyższą wartością jest pewność prawa i bezpieczeństwo prawne. Prawodawca, tworząc normy prawne, nadaje im określone znaczenie, które jest niezmiennie aż do ich uchylecia. W procesie interpretacji należy dążyć do jego ustalenia zgodnie z wolą „historycznego” prawodawcy.

Teorie **dynamiczne** wskazują, że prawo nie nadąża za dynamiką życia społecznego. Regulacje prawne są często nieodpowiednie do szybko zmieniających się stosunków społecznych, a niekiedy wręcz anachroniczne. Interpretator może nadawać nowe znaczenie normom prawnym, które były tworzone dla innych warunków politycznych, społecznych, kulturowych. Może więc odstąpić od „literary prawa”, a w procesie wykładni kierować się słuszością, celowością, sprawiedliwością. Przyjęcie którejś z tych koncepcji przesądza o wyborze określonych **dyrektyw interpretacyjnych**, dla teorii statycznych są to dyrektywy językowe i systemowe, dla dynamicznych – przede wszystkim funkcjonalne.

Dopuszczalność, zasady stosowania dyrektyw interpretacyjnych oraz ich treść uzasadnia się często przez odwołanie do pewnych milcząco przyjmowanych założeń dotyczących „**prawodawcy**”, któremu przypisuje się określone cechy, „wolę”, dążenia do celów, które „prawodawca” chciał osiągnąć. Przede wszystkim zakłada się, że jest to „**prawodawca racjonalny**”. Kieruje się określonym stopniem wiedzy o rzeczywistości, spójnym systemem ocen i wartości, wyznacza cele, możliwe do osiągnięcia w danych warunkach, odpowiednie środki do ich realizacji, przestrzega zasad techniki prawotwórczej. „Racjonalny prawodawca” nie jest prawodawcą rzeczywistym, jakąś konkretną osobą czy grupą osób, stanowiących organ państwowy o kompeten-

cjach prawotwórczych. Jest to tylko pewna **konstrukcja myślowa** zakładająca, że istnieje jakiś jeden podmiot tworzący prawo, od którego pochodzą wszystkie obowiązujące akty normatywne. Dzięki konstrukcji „prawodawcy” i założeniu jego „racjonalności” możliwe jest przyjęcie takich a nie innych dyrektyw interpretacyjnych, także reguł kolizyjnych i reguł inferencyjnych, (według których dokonuje się wnioskowań prawniczych). Należy zaznaczyć, że koncepcje „racjonalnego prawodawcy” mogą być różne, w zależności od tego, jakie cechy mu się przypisuje. Zależy to m.in. od tradycji, kultury prawnej, typu systemu prawa.

2. Rodzaje wykładni

Wykładnię można dzielić w oparciu o różne **kryteria**. Najczęściej spotykane kryteria to:

- A) **sposób dokonywania wykładni**,
- B) **podmiot dokonujący wykładni**,
- C) **wyniki wykładni**.

A) Podział wykładni ze względu na **sposób** jej dokonywania opiera się na tym, jakiego rodzaju **dyrektywy interpretacyjne** są stosowane przy interpretacji przepisów prawnych. Dyrektywy interpretacyjne dzielimy na: **językowe**, **systemowe** i **funkcjonalne** i stosownie do tego mówimy o wykładni: a) **językowej**, b) **systemowej**, c) **funkcjonalnej**. **Punktem wyjścia jest zawsze wykładnia językowa**. Jeżeli interpretowany przepis prawny (przepisy) według dyrektyw językowych ma oczywiste i jasne znaczenie, nie ma potrzeby stosowania innych dyrektyw, kolejno – systemowych i funkcjonalnych. Dyrektywy systemowe i funkcjonalne nie są dyrektywami **samoistnymi** w tym znaczeniu, że nie służą **bezpośrednio** do konstruowania pełnej reguły zachowania, jest to bowiem zadanie dyrektyw językowych. Ich rola polega na tym, że mogą modyfikować znaczenie normy lub stanowić kryteria wyboru jednego spośród rozbieżnych znaczeń.

a) **Wykładnia językowa** polega na dokonaniu przekładu przepisów prawnych na normy postępowania i ustaleniu ich znaczenia ze względu na język, w którym zostały sformułowane. Jest to język

prawny, w odniesieniu do którego obowiązują takie same reguły znaczeniowe i składniowe, jakie są stosowane przy interpretacji każdego tekstu wyrażonego w języku etnicznym oraz pewne specyficzne dyrektywy, sformułowane wyłącznie dla potrzeb języka prawnego. Wskazują one, w jaki sposób należy ustalać znaczenia występujących w nim zwrotów i wyrażen językowych.

Przykładem takiej dyrektywy może być dyrektywa nakazująca posługiwać się takim znaczeniem pewnych terminów, jakie ustalił prawodawca poprzez ich **definicje legalne**, bez względu na to, jakie znaczenie posiadają w języku potocznym.

Inna dyrektywa głosi, że identycznym sformułowaniom w ramach tego samego aktu prawnego należy nadawać to samo znaczenie, chyba że w akcie znajdują się wskazówki pozwalające na ich różne rozumienie. Jeszcze inna nakazuje w taki sposób ustalać znaczenie przepisu, aby żaden z jego zwrotów nie okazał się zbędny. Niedopuszczalne jest pomijanie określonych słów, liter, czy znaków graficznych (kropek i przecinków). Nie wolno również dodawać jakichkolwiek elementów: słów, liter, znaków graficznych. Ważną dyrektywą, z uwagi na różną postać słowną jaką mogą przybierać przepisy prawne, jest dyrektywa nakazująca traktować wypowiedź **pozornie opisową** jako wypowiedź **powinnościową** tj. wskazującą, że dany podmiot ma obowiązek postąpić w określony sposób, np. wypowiedź: „dłużnik płaci długi” oznacza „dłużnik ma obowiązek płacenia długów”. Dyrektyw językowych jest bardzo wiele i nie sposób ich wszystkich przytoczyć.

b) **Wykładnia systemowa** polega na ustaleniu znaczenia normy ze względu na miejsce, jakie zajmuje zawierający ją przepis (przepisy) w systemie prawa lub jego gałęzi albo w systematyce wewnętrznej danego aktu normatywnego. Jej zastosowanie ma miejsce wówczas, gdy w wyniku wykładni językowej nie możemy ustalić znaczenia normy, albo uzyskujemy kilka takich znaczeń i zachodzi potrzeba wyboru któregoś z nich. Podstawowe dyrektywy wykładni systemowej wypływają z założenia określonego stopnia **niesprzeczności** systemu prawa. Nakazują one w taki sposób ustalić znaczenie normy, aby nie była sprzeczna z innymi normami należącymi do systemu prawa. Jeżeli w wyniku wykładni językowej interpretator uzyska dwa lub

więcej możliwych znaczeń normy, powinien wybrać takie, które nie jest sprzeczne z jakąkolwiek normą systemu prawa.

Następne dyrektywy są związane z wyróżnianiem w systemie prawa lub jego gałęzi tzw. **zasad prawa**. **Zasady prawa** wyznaczają pewne idee i wartości, które prawodawca zamierza realizować, tworząc określone reguły zachowania i instytucje prawne. **Instytucją prawną** nazywamy zespół norm prawnych, całościowo regulujących pewien wycinek stosunków społecznych określonego typu, np. instytucja małżeństwa, instytucja rozvodu, instytucja własności. **Zasady prawa** mogą być wyrażone **bezpośrednio** w obowiązującym prawie, np. w konstytucji (zasada równości wobec prawa, wolności działalności gospodarczej i własności, wolności przekonań) lub w częściach ogólnych pewnych aktów normatywnych, szczególnie kodeksów, np. art. 5 K.p.k. zawiera następujące zasady prawa: „§ 1. Oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu. § 2. Nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego”.

Znaczna część zasad prawa jest **wyprowadzona** z pewnej grupy norm lub instytucji prawnych, dla których stanowią wspólną „rację”, uzasadnienie aksjologiczne. Na przykład: fundamentalna dla prawa cywilnego zasada ochrony dobrej wiary nie została wyrażona wprost, lecz występuje w wielu instytucjach prawa cywilnego, np. w instytucji zasiedzenia, posiadania. Dyrektywy wykładni systemowej postulują takie ustalenie znaczenia normy prawnej, aby nie była ona sprzeczna z zasadą systemu prawa lub z zasadami części (gałęzi) systemu prawa.

Dyrektywa nakazująca uwzględniać **wewnętrzną systematykę** aktu normatywnego przy interpretowaniu przepisów prawnych opiera się na założeniu, że prawodawca sytuując przepisy w ramach aktu czyni to w sposób celowy i przemyślany, z czego wynikają określone relacje między przepisami zamieszczonymi w poszczególnych częściach aktu normatywnego, np. przepisy sformułowane w części ogólnej są uzupełnieniem wszystkich przepisów w części szczegółowej, chyba że dany akt postanawia inaczej. Do dyrektyw systemowych zaliczane są również **reguły kolizyjne**.

c) **Wykładnia funkcjonalna** ma zastosowanie wówczas, gdy mimo przeprowadzenia interpretacji za pomocą reguł językowych

(ewentualnie i systemowych) interpretowany przepis prawny (przepisy) dalej jest niejasny językowo i nie można jednoznacznie ustalić znaczenia zawartej w nim normy. Dyrektywy funkcjonalne nakazują przy interpretacji tekstów prawnych odwoływać się do kontekstu politycznego, społeczno-gospodarczego i kulturowego funkcjonowania danej normy, zwłaszcza do uznawanych i preferowanych przez prawodawcę ocen, wartości i celów, którymi się kierował przy jej ustanawianiu. Wszystkie dyrektywy **funkcjonalne** opierają się na założeniu, że dopuszczalne jest tylko takie ustalenie znaczenia normy prawnej, które jest zgodne z przypisywanymi prawodawcy wartościami i celami, zaś z kilku możliwych dopuszczalnych wersji znaczeniowych należy wybrać tę, która posiada najsilniejsze uzasadnienie aksjologiczne czy celowościowe (instrumentalne). Cała trudność, jak podnosi doktryna prawnicza, polega na tym że nie można dokładnie wskazać na jakiej podstawie przypisuje się prawodawcy takie a nie inne cele, zamiary i oceny.

Jeżeli interpretowany przepis znajduje się w akcie normatywnym poprzedzonym wstępem, to zawarte w nim wypowiedzi prawodawcy dotyczące motywów, zamierzonych celów, którymi się kierował przy stanowieniu danego aktu mogą dać wskazówki interpretatorowi. Należy brać również pod uwagę domniemane uzasadnienie aksjologiczne norm sformułowanych w niebudzących wątpliwości interpretacyjnych obowiązujących przepisach prawnych, choć margines dowolności może być tu znaczny. Ponadto w zależności od tego, jaką normatywną koncepcję wykładni przyjmie interpretator, może chodzić o odwołanie się do wartości i celów przypisywanych prawodawcy „historycznemu” (z chwili wydania danego aktu) lub „aktualnemu” (z chwili dokonywania wykładni). Najczęściej cele i wartości prawodawcy ustala sam interpretator, kierując się uzasadnieniem innych norm prawnych, które są zawarte w jednoznacznie językowo sformułowanych przepisach prawnych. Zakładając racjonalność prawodawcy (spójność systemu ocen i wartości, konsekwencja działania) przyjmuje, że również interpretowany przez niego tekst prawny formułuje normy zmierzające do realizacji takich samych lub zbliżonych celów i wartości. Należy podkreślić, że różni interpretatorzy mogą doszukać się różnych uzasadnień aksjologicznych czy instrumentalnych, przy czym istnieje

prawdopodobieństwo, że takie czy inne uzasadnienie przypisywane prawodawcy jest po prostu uzasadnieniem, które chciałby widzieć dany interpretator.

Pod adresem wykładni funkcjonalnej podnoszone są również i inne zastrzeżenia, zwłaszcza takie, że może prowadzić do zmiany sensu norm prawnych bez zmiany obowiązujących przepisów prawnych, w oparciu o które zostały skonstruowane, co w konsekwencji narusza zasadę praworządności. Z drugiej strony wykładnia funkcjonalna jako typowa wykładnia dynamiczna pozwala na modyfikację i dostosowanie treści regulacji prawnej do zmieniającej się nieraz bardzo gwałtownie rzeczywistości społecznej.

B) Wykładni prawa mogą dokonywać różne podmioty. Z uwagi na to, kto dokonuje wykładni możemy wyróżnić:

- wykładnię **autentyczną**,
- wykładnię **legalną**,
- wykładnię **praktyczną**,
- wykładnię **doktrynalną**.

Wykładni **autentycznej** dokonuje prawodawca, tj. organ władzy publicznej, który ustanowił dane przepisy, zgodnie z przyjętą zasadą: kto jest uprawniony do tworzenia prawa, może dokonywać jego interpretacji.

Wykładni **legalnej** dokonuje organ państwowy, który nie jest twórcą interpretowanych przepisów, ale ma generalną kompetencję do dokonywania wiążącej wykładni wszystkich, bądź tylko pewnego rodzaju aktów normatywnych. W Polsce do dnia 17 października 1997 roku (data wejścia w życie nowej Konstytucji i nowej ustawy o Trybunale Konstytucyjnym) generalne upoważnienie do dokonywania wiążącej wykładni ustaw posiadał Trybunał Konstytucyjny. W myśl postanowień art. 239 ust. 2 Konstytucji postępowanie w sprawach o ustalenie przez Trybunał Konstytucyjny powszechnie obowiązującej wykładni ustaw wszczęte przed wejściem w życie Konstytucji podlega umorzeniu. Zgodnie z ust. 3 tegoż artykułu z dniem wejścia w życie Konstytucji uchwały Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustalenia wykładni ustaw tracą moc powszechnie obowiązującą. Pozostają natomiast w mocy prawomocne wyroki sądu oraz inne prawomocne

decyzje organów władzy publicznej podjęte z uwzględnieniem interpretacji przepisów dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny w drodze powszechnie obowiązującej wykładni ustaw.

Wykładnia **autentyczna i legalna** mają **powszechną moc wiążącą** (obowiązującą) oznacza to, że wszyscy adresaci interpretowanego przepisu oraz wszystkie organy stosujące prawo są związani jego znaczeniem ustalonym przez interpretujący organ.

Wykładni **praktycznej** dokonują organy stosujące prawo, a zwłaszcza sądy. Nie ma ona mocy powszechnie obowiązującej, lecz **ograniczoną**, przy czym jej zakres jest uzależniony od tego, w jakim celu i trybie jej dokonuje. Można tu wyróżnić wykładnię **wiązącą w danej sprawie** oraz wykładnię dokonywaną w ramach działalności pozaorzeczniczej Sądu Najwyższego w postaci **zasad prawnych**. Wykładnia wiążąca w danej sprawie ma miejsce w przypadkach:

- a) wykładni dokonywanej przez organ stosujący prawo,
- b) wykładni dokonywanej przez organ odwoławczy,
- c) wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy w odpowiedziach na pytania prawne.

a) Rozstrzygając daną sprawę organ stosujący prawo wydaje orzeczenie (decyzję) w oparciu o obowiązujące przepisy prawne, uprzednio w tym celu przez niego zinterpretowane. Jeżeli orzeczenie uprawomocni się (po upływie stosownego terminu, w którym strony nie wniosły środka odwoławczego) interpretacja przepisów staje się **wiążąca** dla stron uczestniczących w tym postępowaniu. Organ stosujący prawo nie jest nią związany na przyszłość, czyli może dokonywać innej wykładni tych samych przepisów prawnych.

b) Interpretacja przepisów prawnych przyjęta przez sąd odwoławczy jest **wiążąca** dla sądu, któremu sąd odwoławczy zwraca sprawę do ponownego rozpoznania. W danej sprawie sąd nie może dokonać innej wykładni prawa niż wskazana przez sąd odwoławczy (art. 386 § 6 K.p.c., art. 393¹⁷ K.p.c., art. 442 § 3 K.p.k.).

c) Jeżeli przy rozpoznawaniu środka odwoławczego w konkretnej sprawie powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości (wymagające zasadniczej wykładni ustawy), sąd może odroczyć wydanie orzeczenia i przekazać to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi

wi Najwyższemu lub powiększonemu składowi tego Sądu, gdy sądem odwoławczym jest Sąd Najwyższy. Uchwała Sądu Najwyższego jest **wiążąca** dla sądów rozstrzygających w danej sprawie (art. 390 K.p.c., art. 393¹⁴ § 1 i § 2 K.p.c., art. 390 § 1 i § 2 K.p.c., art. 441 § 1, 2, 3 K.p.k.). Do przedstawienia zagadnień prawnych budzących wątpliwości w konkretnej sprawie uprawnione są określone w przepisach szczególnych sądy oraz składy orzekające Sądu Najwyższego (art. 17, ust. 1 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym – tekst jednolity Dz. U. z 1994 r., nr 13, poz. 48 z późn. zm.).

Sąd Najwyższy podejmuje również **uchwały** mające na celu wyjaśnienie przepisów budzących wątpliwości w praktyce lub których stosowanie wywołało rozbieżności w orzecznictwie (art. 13 ust. 3 ustawy o SN). Uchwały te są podejmowane w składzie siedmiu sędziów, w składzie całej izby, w składzie połączonych izb lub w pełnym składzie Sądu Najwyższego na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego lub Prezesa Sądu Najwyższego, Ministra Sprawiedliwości, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Ministra Pracy i Polityki Socjalnej (w sprawach prawa pracy), Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego (z zakresu prawa administracyjnego), Prezesa Urzędu Patentowego RP (z zakresu prawa wynalazczego). Uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego, składu połączonych izb oraz składu całej izby z chwilą ich podjęcia uzyskują moc **zasad prawnych**. Zasady prawne **wiążą** jedynie wszystkie składy orzekające Sądu Najwyższego, a nie inne sądy. Uchwały zawierające **zasady prawne** są wpisywane do **księgi zasad prawnych**. Sąd Najwyższy wydaje zbiór swych orzeczeń zawierających rozstrzygnięcia ważniejszych zagadnień prawnych oraz uchwał wpisanych do księgi zasad prawnych.

Faktyczna rola wykładni dokonywanej przez Sąd Najwyższy ma szerszy zakres i moc wiążącą, aniżeli wynika to z przepisów obowiązującego prawa. Z uwagi na autorytet Sądu Najwyższego jego wykładnia jest na ogół respektowana przez wszystkie sądy, chociaż mogą, poza wskazanymi wyżej przypadkami, od niej odstąpić i przyjąć własną interpretację.

Wykładnia doktrynalna (naukowa) jest dokonywana przez przedstawicieli nauki prawa i **nie posiada** mocy wiążącej. Najczęściej jest ona przeprowadzana w oderwaniu od konkretnego rozstrzygnię-

cia, gdy analizując dane przepisy rozważa się różne możliwości ich interpretacji, ewentualnie wskazuje się interpretację „właściwą” zdaniem danego autora. Przeprowadza się również oceny interpretacji przepisów prawnych dokonywanej przez organy stosujące prawo na podstawie wydawanych przez nie orzeczeń. Komentarz do konkretnego orzeczenia, np. sądowego nosi nazwę **głosy**. Jej autor może zgadzać się lub nie zgadzać się z przyjętymi przez dany sąd sposobami wykładni i uzyskanymi rezultatami, podając odpowiednią argumentację.

Wykładnia doktrynalna ma charakter nieoficjalnej, niewiążącej opinii, a praktyka stosowania prawa może się z nią liczyć, o ile uznają za trafną. Szczególne znaczenie ma wykładnia doktrynalna pochodząca od wybitnych znawców i autorytetów w danej gałęzi prawa, zawarta w komentarzach do poszczególnych kodeksów.

C) Wyniki wykładni

Wykładnia może być rozumiana nie tylko jako **zespół czynności** interpretacyjnych (proces interpretacyjny) ale także jako jego **wynik**. W tym znaczeniu mówimy o wykładni **dosłownej** (literalnej), **rozszerzającej** i **zwężającej**. Dokonując wykładni za pomocą dyrektyw językowych, systemowych i funkcjonalnych możemy czasami dojść do różnych wyników, tj. do różnych znaczeń normy skonstruowanej z interpretowanych przepisów prawnych i zachodzi potrzeba (konieczność) wyboru jednego z nich. Punktem odniesienia przy porównywaniu wyników wykładni jest zawsze rezultat otrzymany za pomocą dyrektyw językowych.

Wykładnia **literalna** ma miejsce wówczas, gdy przy zastosowaniu dyrektyw językowych otrzymujemy **jednoznaczne** znaczenie normy, co ewentualnie możemy potwierdzić odwołując się do systemowych i funkcjonalnych dyrektyw interpretacyjnych (stąd też inna nazwa – **wykładnia stwierdzająca**).

Wykładnia **rozszerzająca** polega na tym, że w wyniku zastosowania dyrektyw systemowych lub funkcjonalnych przyjmujemy **szersze** znaczenie normy (szerszy zakres zastosowania lub szerszy zakres normowania normy), aniżeli to, które zostało ustalone poprzez dyrektywy językowe. Innymi słowy, odrzucamy wynik wykładni języko-

wej, gdyż dochodzimy do wniosku, że prawodawca powiedział za mało niż chciał powiedzieć. Uznajemy, że norma odnosi się do szerszego kręgu adresatów, szerszej sytuacji (zakres zastosowania normy) lub do szerszej klasy powinnych zachowań (zakres normowania normy).

Wykładnia **zwążająca** polega na przyjęciu ze względu na dyrektywy systemowe lub funkcjonalne **węższego** zakresu zastosowania lub normowania normy w porównaniu z tym, który wynika z dyrektyw językowych.

Należy podkreślić raz jeszcze, że przy wykładni rozszerzającej i zwążającej mamy do czynienia z przepisami prawnymi, które z językowego punktu widzenia są **jasne**, niemniej skonstruowana na ich podstawie norma nie może być przyjęta bez pewnej **korekty**, w przeciwnym bowiem razie byłaby, np. sprzeczna z innymi normami należącymi do systemu prawa, nie realizowałaby celów i wartości, zamierzonych przez prawodawcę lub realizowałaby je w mniejszym zakresie. Podejmujemy wówczas decyzję o przypisaniu normie znaczenia skorygowanego w wyniku zastosowania dyrektyw systemowych lub funkcjonalnych.

3. Wnioskowania prawnicze

Wykładnia prawa, jako operacja myślowa, której celem jest ustalenie znaczenia norm wykodowanych z przepisów prawnych, nazywana jest wykładnią w **ścisłym znaczeniu**. Natomiast pojęcie wykładni w **szerokim** znaczeniu obejmuje ponadto wnioskowania prawnicze. **Wnioskowania prawnicze** opierają się na założeniu, że racjonalny prawodawca uznaje za obowiązujące nie tylko normy, które zakodował w przepisach prawnych, ale także i takie normy, które pozostają z tymi pierwszymi w określonym związku logicznym, przyczynowym czy aksjologicznym, chociaż w tekście aktu normatywnego nie ma o nich mowy. **Wnioskowanie prawnicze** polega na uznaniu przez interpretatora za obowiązujące takie normy, które są konsekwencjami norm uprzednio wyinterpretowanych z obowiązujących przepisów prawnych. Wnioskowań prawniczych dokonuje się przy pomocy **reguł inferencyjnych**, które podobnie jak reguły interpreta-

cyjne są wytworem praktyki i nauki prawa. Do najczęściej stosowanych reguł inferencyjnych należą:

a) **reguła instrumentalnego nakazu i reguła instrumentalnego zakazu**. Reguła **instrumentalnego nakazu** głosi, że jeżeli obowiązuje norma nakazująca realizację określonego stanu rzeczy, to należy przyjąć że obowiązują również normy nakazujące czynić wszystko to, co jest konieczne dla zrealizowania owego stanu rzeczy.

Reguła instrumentalnego zakazu głosi, że jeżeli realizacja określonego stanu rzeczy jest adresatowi nakazana przez obowiązujące prawo, to zakazane są mu wszelkie takie działania, które są wystarczające, aby nakazany stan rzeczy nie został zrealizowany. Na przykład: jeżeli ktoś jest zobowiązany do pilnowania jakiegoś terenu, to wynika z tego nakaz częstego obchodzenia go, kontrolowania czy nie przebywają na nim niepowołane osoby, czy zamknięte są wszystkie wejścia, itp. Równocześnie wynika zakaz spania, upijania się, oddalania się, itp. Powyższe reguły opierają się na założeniu związku przyczynowego między normami dotyczącymi celu i prowadzących do niego zachowań (działań, zaniechań). Tradycyjnie, oparte o nie rozumowanie określa się mianem **wnioskowania „z celu na środki”**. Jeżeli dozwolony jest cel, to i dozwolone są prowadzące do niego środki, jeżeli zakazany jest cel, zakazane są również środki prowadzące do niego.

b) reguły **wnioskowań a fortiori** według schematu rozumowania „jeżeli tak ..., to tym bardziej ...”. Występują one w dwóch postaciach: *argumentum a maiori ad minus* (z większego na mniejsze) i *argumentum a minori ad maius* (z mniejszego na większe). Jeżeli ktoś jest uprawniony lub zobowiązany do czynienia czegoś więcej, to tym bardziej jest uprawniony lub zobowiązany do czynienia czegoś mniej (z większego na mniejsze), np. jeżeli organ państwowy ma kompetencję prawotwórczą do stanowienia danego aktu normatywnego, tym bardziej ma kompetencję do dokonywania jego wykładni. Jeżeli jest się zobowiązanym do tolerowania wejścia na teren własnej posesji sąsiada w celu zebrania owoców spadłych lub zwisających z jego drzewa, to tym bardziej obowiązek ten dotyczy sytuacji, gdy sąsiad sięga po owoce ze swego gruntu (art. 148 K.c.). Jeżeli komuś jest zakazane czynić mniej, tym bardziej zakazane jest mu czynić więcej

(z mniejszego na większe) np. jeżeli zakazane jest wejście do lasu, to tym bardziej zakazane jest rozbijanie namiotu, palenie ogniska, itp.

Słabością tego typu wnioskowań jest trudność w ustaleniu, co w konkretnym przypadku jest „mniejsze”, a co „większe”, przy czym oceny różnych interpretatorów mogą znacznie się od siebie różnić.

c) **reguła wnioskowania z przeciwieństwa „a contrario”**. Jeżeli pewien stan rzeczy, spełniający określone przesłanki pociąga za sobą określone konsekwencje prawne, to stan rzeczy niespełniający takich przesłanek, nie pociąga za sobą takich konsekwencji prawnych. Na przykład: art. 114 § 1 K.r.o. stanowi: „Przysposobić można jedynie osobę małoletnią i tylko dla jej dobra”. Wnioskując *a contrario* należy przyjąć, że nie można przysposobić dziecka, jeżeli celem przysposobienia miałyby być wyłącznie dobro osoby przysposabiającej (tej, która adoptuje dziecko) np. potrzebna jest jej pomoc do prowadzenia gospodarstwa, do pilnowania własnych dzieci, itp.

Dopuszczalność wnioskowania z przeciwieństwa jest niekiedy wskazana przez prawodawcę poprzez użycie w tekście prawnym takich słów jak np. „tylko”, „jedynie”, „wyłącznie”.

Do wnioskowań prawniczych zalicza się także **wnioskowanie poprzez analogię** (*per analogiam*, zwane także *argumentum a simili* – wnioskowanie z podobieństwa). Ten rodzaj wnioskowania znajduje zastosowanie przy usuwaniu **luk** w prawie. Z **luką** w prawie mamy do czynienia wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia konkretnego stanu faktycznego brakuje normy prawnej, a na podstawie całokształtu obowiązujących przepisów prawnych można przyjąć, że powinien być prawo uregulowane. Prawodawca regulując pewien wycinek stosunków społecznych nie jest w stanie z góry przewidzieć wszystkich możliwych ewentualności, jakie mogą wystąpić w danej dziedzinie życia społecznego. Ponadto prawo ze swej istoty jest statyczne i często nie nadąża za gwałtownym nieraz tempem przemian społecznych i nie normuje sytuacji, które by tego wymagały. Organ stosujący prawo staje czasami przed koniecznością rozpatrzenia takiego przypadku i wówczas korzysta z wypracowanych przez praktykę prawniczą i naukę prawa sposobów eliminowania tego typu braków (luk) w obowiązującym prawie. Są nimi **analogia z ustawy** (*analogia legis*) i **analogia**

z prawa (*analogia iuris*). **Analogia z ustawy** polega na tym, że do jakiegoś stanu faktycznego nieuregulowanego normą prawną stosuje się normę prawną, która reguluje podobny stan faktyczny. Przyjmuje się tutaj założenie, że prawodawca działa racjonalnie i konsekwentnie i gdyby przewidział dany stan faktyczny uregulowałby go tak samo, jak stan objęty regulacją prawną. Przy analogii z ustawy istotne jest nie tylko podobieństwo stanów faktycznych, ale i cel normy. Zakłada się, że tam gdzie występuje ten sam cel (ta sama racja), powinno być takie samo uregulowanie prawne. Przykładem analogii z ustawy może być analogiczne stosowanie art. 145 K.c. do przypadków ustanowienia służebności drogi koniecznej dla nieruchomości nie mającej dostępu do sieci elektrycznej. Art. 145 § 1 K.c. mówi: „Jeżeli nieruchomość nie ma odpowiedniego dostępu do drogi publicznej lub do należących do tej nieruchomości budynków gospodarskich, właściciel może żądać od właścicieli gruntów sąsiednich ustanowienia za wynagrodzeniem potrzebnej służebności drogowej (droga konieczna)”. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że względy społeczno-gospodarcze, leżące u podstaw art. 145 K.c. uzasadniają również potrzebę korzystania z energii elektrycznej. Możliwe jest więc ustanowienie odpowiedniej służebności gruntowej w celu doprowadzenia linii elektrycznej do nieruchomości.

Analogia z prawa ma odmienny charakter. Przede wszystkim dotyczy pewnych sytuacji o szczególnych, swoistych cechach i przez to niepodobnych do żadnego stanu faktycznego, uregulowanego jakąkolwiek normą prawną, nie jest więc możliwe zastosowanie analogii z ustawy.

Dla rozstrzygnięcia takiej sytuacji tworzy się jakby nową normę prawną, na tej podstawie, że znajduje ona takie samo uzasadnienie w ocenach i wartościach, jakie leżą u podstawy wielu innych norm zawartych w systemie prawa. Analogia z prawa opiera się na założeniu, że skoro obowiązują normy o określonym uzasadnieniu, to również może obowiązywać norma, dla której można wskazać takie samo uzasadnienie. Organ stosujący prawo tworząc nową normę kieruje się ogólnymi intencjami prawodawcy, preferowanymi przez niego wartościami, istotnymi z punktu widzenia całego systemu prawa lub jego części, znajdującymi przede wszystkim wyraz w zasadach prawa.

W polskiej nauce prawa analogia z prawa jest uznawana w zasadzie za niedopuszczalną, z uwagi na zbyt daleko posuniętą swobodę organu stosującego prawo, możliwość popełnienia błędu, co może podważać zaufanie do prawa. Natomiast analogia z ustawy znajduje zastosowanie zwłaszcza w prawie cywilnym, o ile z treści przepisu nie wynika jednoznacznie, że odnosi się on wyłącznie do określonego w nim stanu faktycznego. Zgodnie z zasadą, że wyjątki nie ulegają rozszerzeniu, nie wolno stosować analogii z ustawy do stanów faktycznych podobnych do tych, które są określone w hipotezie *lex specialis*. W prawie karnym niedopuszczalne jest stosowanie analogii na niekorzyść oskarżonego.